

2015

2015

6355

Jakue

j). Hanuki i przebieg przywiosowego myślenia ludności gospodarczej z 9 maja 1940 r. o godzinie 4 rano obstatowano w celu wyjaśnienia rojiskiem sarmackim we wsiach w g. C. K. M. i myślebsku w przeciagu 1 godziny około 500 rodzin z rejonu miasta Buska. Należy przyznać i że moje rozmowy skierowały się z 9 celownikami.

Wysiedlenie! Nociem u i. uroku, a przy tym dnia
wy złomigi spokoju. Spokoj ten w pewnym momencie przerywał
chuk kilku myślów, miedzytysiąca. Istotnie był to czas
po chwili wpadu do mieszkania 16 żołnierzy somickich z lejtnantem
w brońujących w karabiny i pistolety. Niemalże pustą, stach,
kryk i płacz, nie pozwolono nikomu myśleć o pokoju. Starych
lo jest. Oto mnie i brata posadzono w ciemnym pokoju tak
jak sprawiony. Stało to nad nami z karabinami ku nam
zwykliściem i żołnierzy grożących bractwu co najmniej
ponuszenie się. Po chwili roduły ubierały się i pokonali ucie
które rzeczy, rzeczy makowate a jeszcze nie zabrane przez innych
piłujących, których mijają zabrali uż pozwolili zabrać.

W godzinę po temu stała się moja rocznica i szeregu 500 i my
słogowych na drodze miodowej do stacji kolejowej. Dzieńago
i odmęce od zimna rodujący polskie otoczenie mieszkańców obowiązują
strażnikom. Talednio przed południem ruszono do stacji kol-
skiego miasta się odbyć daleko i niezwykła podróż. Tęto było
bardzo ciekawko bo moc upadku dosyć duży śnieg. Samie
jazdyce w przejściu były pramie puste lecz nienormalnie było
może nie mogąc. Nic masykromali masykry i sayku bojo-
nymu zaczynały co 6-7 minutów skończyć a koniugacje na 60
minutach streszcza. A oni z szybkimi ruchami podeszli-
ba - bili i kopali tych kłomy nie mogli 150 lub stania
jaki kolwiek góra Przykłada: Któregos się na koniu przed
streszcza em. p. Tomaszowa licząc 69 lat, zostało udomka-
na kolbę i pierś zęba na miejscu skonczyta życie,

Przez zajścia; uciekający chłopak ~~do~~ około 10 lat kostatek
 - zatrzymywany na miejscu. Drogą o odległości 7 km przebyłyśmy
 w ciągu 6 godzin. Następnie zatrzymywano tych z zatrzymanych
~~do~~ stacjonujących do zimowych i średnich magowów
 tatarskich. Dopiero po kilku dniach dano piecyki do magów.
 Kolej jechaliśmy 47 dni do Komi oblasti, Komi ASSR.
 Teraz podroży dano nas dzieciom gorące stroje i po 300
 gram chleba, a bardziej często jechaliśmy po 2 dni bez
 mody. Dziewi i chłopów magowów stale były zamknięte i pilnowane
 strażnicami przez strażników.

Teraz podroży w magowie w którym ja jechalem
 zmarta 3 je dzieci w warunkach Turcji lat około 8-10
 Trzy dni lat około 5 dni i same lat 4-5. Pogrzebem ich było
 mymuczenie w sieci w czasie biogu pociągów. Kiedyś wiele osób
 ludności transportowanej były kobietą w brzemieniu w tym
 którym przeszły rodzić w magowach na p. Sm. p. Majkowa
 na 3 dni dzieci po porodzie zmarta wraz z niemowlętami
 z powodu zimna i nieodpowiednich opieki gdy i w magowach
 jechali 9 rodzić z dzieciem t.j. około 50 osób. Zmarły
 zabrano z magow w 2 dni po śmierci. Po 47 dniach podroży
 w suchujących cierniowych magowach i zatrzymanych myślibożycy
 na śmiertelne dzieci i tam same nas spotkała ta sama
 przejemność maszerowania ale już omile i mniejszych
 się sił i po dłuższej migracji w sieciu. Nasz ten komat
 przez 3 dni i 1 noc kontynuowany był Lucy i tu dopiero
 ludzie padali jak muchy i smiatka dziecięca myślicy nie
 oglądając, bo najpiękniej pochłaniały ich głęboki śmiech
 a potem morty spróbowane Lucy.

.. życie na południu Keldorja i jakszandry w Irtyszie
 regionu ASSR, Komi. Spoczytku zapominało się nie tyle
 że bo ludność wiele jeszcze jakis taki czas by i trochę
 ubli kupić można było 1 kg chleba na osobę i jasnoże

innych artykułów. Leżał dobrze i w tego stora czasie
 nie brała bardziej krolików a potem zaczęła się morska
 nastrojność o dostarczenie jakichkolwiek produktów nie było
 mamy a te co były my czerpano się. Wtedy to zaczęły
 się gassy straszliwej ugody i głodu. Wtedy wiejskie
 zaczęły zmuszać do prac ograniczając coraz więcej sprzedawcy
 jakichkolwiek produktów. Niechętnie odwoływać się
 do zarządu zarządu i osadzani w tatrach
 co spotkało się mocy iż są którzy po powrocie zmarli
 mniej więcej 54 ty. rok życia. Które nepolskie nie było,
 produkty sprzedawane za zabójcze pieniężne w lesie,
 indywidualnie na cokolwiek pracującego 800 gr. chleba oraz
 25 gram kiszy i 10 gr. oleju stanowiącego. Dla nie sprzedawających
 po 300 gr. chleba. dla dzieci do 12 lat po 150 gr. chleba
 10 gr. kiszy 5 gr. ol. i 10 gr. cukierków nie jahis chres.

Poł. końca 40 roku stanuki bytowania tak się pogorszyły iż morska 41 roku mymierło około 40% ludności
 a w tym prawie wszystkie dzieci do lat 8 mln.

Dzisiaj wieśniaki zmarłych i bliżej do niektóre są w tym
 1). Janki Konstanty rok życia 54. po wyjeździe z tatr zmarł.
 2). Tamaszewski Sebastian i Katarzyna

3) Teofil Teodor lat 17. 4). Srebro Adolf lat 18.

5) Sonja Władysław, Rozalia, Stanisława, Janina.

6) Marcinkiewicz Stanisław 46 lat

Graesik Jan 56 lat. Graesik Stanisław 44 lat Helena 18 lat

Smigiel Stanisław

Cybulska, Bocz Jan, Gruchatowa.

Siarkosz Tomasz.

Jolanta Katarzyna, Stefanis, Łopis Stanisława

Jastrzębski Józef, Jolantyka,

Kanis Katarzyna,

Makun - podpis